KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Grudnia. — Rok 1834. Niedziela. № 334 Jutro, ŚŚ. Jreneusz i Euzebjusz.

Modlitwy na Adwent i Boże narodzenie (od 1ej niedzieli adwentowej aż do postu wielkiego), oraz modlitwy poranne, wieczorne, do Mszy, Spowiedzi i Kommunji, znajduią się w tomie 2gim *zupełnego Nabożeństwa* Xdza Michała *Hauber*, wydanego niedawno drukiem w 7miu tomach. Dzieło to tak wysoko za granicą i tu przez pobożną Publiczność cenione, a które przy nadchodzących świętach służyć może wielu osobom za miłą i razem nader użyteczną kolendę, sprzedaie się po wszystkich Księgarniach, exemplarz na papierze zwyczajnym po złp. 18, i na papierze welinowym po złp. 24. — (Art. nad.) Jak każdy nowy wynalazek, chociażby najkorzystniejszy, zwykle w początkach zjawienia swoiego, ulega różnym zarzutom co do użytku i doskonałości z niego oczekiwanych; Tak i wynalazek wypukłej deki w fortepjanach, czyli sklepionego rezonansu przez Pana *Max* Fabrykanta tych instrumentów, stał się powodem do zarzutów osłabienia przez to mechaniki w instrumencie, a zatem i prędkiej iego ruiny. Nabyłem od P. *Maxa* Fortepjan blisko od półtora roku i następnie nabyłem wkrótce ich kilka od niego z takimże rezonansem przez kommiss na prowincją. Dobrym iest mój i odbieram podziękowania od tych, dla których nabyłem. Tak w moim, iak w tamtych, głos piękny, mocny, coraz lepszy i strój trwały przekonywaią o użytku i gruntowności tego wynalazku, któremu oddaiąc sprawiedliwość, oświadczam P. *Maxowi* całe moie zadowolenie. *Rożynkowski* Prokurator. — (Ar. na.) Składam Wam najczulsze podziękowanie *Szanowni Aptekarze*, za przyniesienie ulgi w moich cierpieniach okropnych; może to Was obrażać będzie że przez pisma publiczne ogłaszam, lecz zacni Dobroczyńcy, przyjmcie oświadczenie najtkliwszej wdzięczności, żeście poświęcić raczyli tak znaczną ofiarę dla nieszczęśliwej, która nie więcej nie może, iak tylko błagać Maiestat Przedwiecznego za Was i BOGA prosić aby Was błogosławił. *M. Zrodelska.* — (Art. nad.) Jak przemysł może być korzystnym, dowiódł nowy przykład. Małe *Rzepki* zwane *Teltowskie*, sławne są z wybornego smaku; lecz nie rodzą się iak pod *Berlinem* na gruncie piaszczystym; probowano ie siać w innych kraiach, atoli kopje nie były podobne do oryginałów. Dowiedziałem się, że w iednym z ogrodów Warszawskich, przy gorliwem usiłowaniu właściciela, też rzepki zrodziły i są podobne do prawdziwych *Teltowskich*; kupiłem ich kwartę i zapłaciłem żądane zł. 2; a zatem gdyby i inni ogrodnicy chcieli ten przemysł naśladować, mieliby za korzec rzepy zł. 250. * — (Art. nad.) Gdy pożądany dzień którego każde Dziecię z upragnieniem wygląda, święto *Bożego Narodzenia*, iuż iest niedaleki, donosimy Rodzicom chcącym pilność i grzeczność Dzieci nagradzać pięknemi podarunkami, iż do zabawek naszych przybyły w tym roku następne nowe przedmioty, iako to: Jezdcy sztuczni, Jezdcy piesi i konni, Rycerze starożytni na koniach i piechoto, Ogrody, Wsie i Polowania, pomnożone wielu sztuczkami, oraz piękny zbiór wszelkiego rodzaiu powozów, iako to: Karety, Karykle, Bryczki, Bryki kupieckie, Wozy drabiniaste, amunicyjne, Armatki i t. p. Cena tychże iest niższa iak w latach zeszłych, nadto dodane są do nich pudełka dla łatwiejszego przewożenia. Kupuiącym partjami do handlu, ustępuie się znaczny procent. Fabryka wyrobów metalowych i lakierowanych C. F. *Mintera* przy ulicy Sto-Krzyskiej Nr 1337, wprost ulicy Mazowieckiej. — Dla pogorzelców Opatowa, wczo-

raj w Redakcji Kurjera złożono od Osoby bezimiennej: *Ubiory dziecinne*, płaszczyk, kamizelek 2, spodni 3, kurtek 2, burszlaczków 2, płaszczyk letni, surdut watowany, fraczków 2, surdut sukienny. — Wkrótce w teatrze Rozmaitości będzie pierwszy raz przedstawioną Komedja *Jan.* — Między wielką liczbą Kalendarzy na rok 1835, dostał mi się ieden, drukowany przy ulicy Wierzbowej, w którym ważne dla Wieśniaków artykuły o robakach u bydląt, o motylicy i o chorobach i leczeniu drobiu znalazłem. Ja za 2 pierwsze a Żona moia za ostatni mocno dziękuiemy, oświadczaiąc że iuż kilkanaście kur uratowała, ktorym na głowie robaczki małe brunatne zalęgły się były, a od czego ciągle zdychały. Także artykuł o korzyści z czystego przewdziewania koszul, nie może być oboiętnym dla Matek. *A. Brzozowski.* — Znaczny transport płótna zagranicznego nadszedł do handlu podpisanych, który łącznie ze składem sukna przy ulicy Miodowej pod Nr 481, na przeciw muru OO. Kapucynów utrzymuiemy. O gatunku i cenach stałych najdokładniej podług fabrycznych ustanowionych, każda osoba interessowana na miejscu przekonać się może, gdzie nie tylko znajdzie nasz Skład kompletnie assortowanym, a to tak w płótna *webowe, kopowe* iakoteż chustki lniane, ale zarazem i gotowość naszą do udzielenia informacji w nabyciu niezbędnie potrzebnej. A ponieważ obok największej znaiomości płótna, iedynie tylko rękojmia na pewnej zasadzie ugruntowana posłużyć może za podstawę do korzystnego kupna; mamy honor przeto zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na fundamencie wzaiemnego przez fabrykantów zaręczenia, gdyby nabyte w składzie naszym płótno okazało się albo z bawełną mieszane, albo też pod innym względem uszkodzone, za udowodnieniem kupiący natychmiast wyłożone pieniądze odbierze, lub ieżeli życzyć sobie będzie inną sztukę płótna w zamian otrzyma; iak iednak podobny przypadek może być dalekim, dość iest zastanowić się nad tem, iż żaden z fabrykantów nienarażałby się na poniesienie straty opłacenia cła i kosztów transportu, które na sztuce płótna do złp. 30 wynoszą; taki to warunek obowiązuie fabrykanta do rzetelnego postępowania, udział zaś z takowego pozostaie w korzyści dla Sz: Publiczności. *Grabowski, Janikowski* i *Rykowski.* — Podpisany Majster Krawiecki, utrzymuiący swój Warsztat obok zamku pod Nr 365, mam honor donieść Szano: Publiczności, iż otrzymałem z zagranicy sposób *dekatyzowania Półwigoniu,* który całą swą piękność i dobroć zatrzymuie i na *zimowe surduty* przez swą lekkość i ciepło bardzo się zaleca; gdy iednak urządzenie takowe wymaga pare dni czasu, dla dogodności więc Szano: Publiczności, znajduią się u mnie iuż zupełnie wykończone surduty półwigoniowe zimowe, iak również oprócz tego *sukienne Czamary* w najnowszym guście, Surduty, Fraki i Kamizelki, które po cenach bardzo umiarkowanych nabyć można. *Józef Ważniewski.* — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 18 1/4 do 20. Pszenicy od 21 do 23 i pół. Jęczmienia od 16 do 17 i pół. Owsa od 11 do 12. Siana furę iednokonną od 18 do 32; parokonną od 36 do 40. Słomy furę zwyczajną od 10 do 22. — Nowy Gościniec (szosse) od *Białobrzegów* do *Radomia*, iuż ułatwia podróż wygodną między tem miastem a stolicą. — Od kilku tygodni Aktorowie pod zarządem JP. *Raszewskiego*, bawią Publiczność w *Radomiu.* — Gdy na początku bieżącego kwartału, później zgłaszaiący się na pocztamtach o prenumeratę *Kurjera Warszawskiego*, nie mogli otrzymać exemplarzy kompletnych, Redakcja najuprzejmiej uprasza swych Łaskawych Prenumeratorów a szczególniej tych, którzy nigdy nieopuszczali tego pisma, aby raczyli wcześnie oświadczyć na pocztamtach czy będą również łaskawi i od następnego, daj BOŻE szczęśliwie rozpocząć się ma-

iącego Nowego roku, utrzymywać toż Pisemko. Usilnem będzie staraniem Redakcji zasługiwać na względy swych Czytelników.

Hiszpanja. — *Don Karol* kazał aresztować swego Ministra wojny, który zaczął się waśnić z Jenerałem *Zumalakaragui.* — Powstanie w prowincji *Asturji* za *Don Karolem* wzmaga się znacznie. — *Zumalakaragui* znajduie się teraz w dolinie *Ulzanu,* gdzie pod okiem *Don Karola* uzupełnia 13 bataljonów. — Potwierdza się, że syn *Don Karola* iuż iest w Hiszpanji przy swym Ojcu; głoszą, że miał paszport z Anglji podpisany przez Xcia *Welingtona,* z wyrażeniem iż udaie się do swego Ojca. Ten młody Xżę ma się ukazać armji Karlistów, co pomnoży w niej zapał. Mówią także że *Don Karol* na tegoż syna zleie swe prawa, co może ułatwić poiednanie z młodą Królową *Izabellą.* Nawet i to mówią, że ten młody Xżę odbył tę podróż przez *Paryż,* a to z wiedzą Ministerjm tamecznego. — Późniejsza wiadomość zapewnia, że Karliści na nowo obiegli *Elizondo,* i uważaią to zdarzenie za nader ważne. Ta twierdza iest opatrzona w żywność na kilka miesięcy. — Wojska Królowej i Karlistów zbieraią się pod *Estellą.*

Francja. — Na pierwszem posiedzeniu Deputowanych, spodziewano się że Ministrowie podadzą bardzo ważne proiekta, lecz podali o tabace, o zbożu na pniu etc., co nakoniec śmiech wzbudzało. — Najsławnieysze magazyny mód w *Paryżu,* są zaięte robieniem wyprawy weselnej dla Królowej *Donny Marji.* — Król Francuzów mianował Jenerała *Szram* Dyrektorem w Ministerjnm wojny. — Na drugiem posiedzeniu Izby Deputowanych było mnóstwo osób, aż miejsca zabrakło. Prezes P. *Djupę* obszernie dowodził ile zmiana Ministrów była potrzebną; następnie mówił o amnestji, względem której rząd był zniewolony plan swój odmienić; nakoniec oświadczył, że Izba powinna zachować dotychczasowy systemat. — Xżę *Talejrand* miał przybyć do Paryża d. 5 b. m. — Rząd Francuzki usiłuie uskromić stronnictwa i przywrócić porządek. — Niektóre dzienniki Paryzkie zbiiaią wieści, że wojsko Francuzkie wkroczy do *Hiszpanji,* gdyżby to pomnożyło anarchją w tym kraiu, i może oba stronnictwa nie byłyby z tego wmieszania się zadowolone.

Anglja. — Posłaniec od P. Roberta *Pila* wrócił do Londynu z doniesieniem, że tenże dnia 9 b. m. przybędzie do Anglji, na co Xżę *Welington* oczekuie z niecierpliwością. — Lord *Granwil* Poseł Angie: przybył z Paryża do Londynu.

Turcja. — Znowu głoszą, że Wice Król *Egiptu* nie ma zamiaru utrzymać pokoiu z Sułtanem, a inni twierdzą, że Sułtan na przełożenie Posłów zagranicznych ma uwolnić Wice Króla od zaległego haraczu; lecz najpóźniejsza wiadomość, twierdzi, że wznowiły się kroki nieprzyiacielskie między *Reszydem Baszą* i *Jbrahimem*, co uczyniło niezmierne wrażenie w Stambule; atoli wszystko to nie iest pewnem.

Niemcy. — Król Jegomość *Pruski,* Cenzorowi Gazety rządowej Pruskiej, *Jordanowi,* nadał tytuł Radzcy legacyjnego. — W *Mnichowie* odebrano wiadomość, że młody Król *Grecki* ogłosił, iż od 1go b. m. przenosi swą rezydencją z *Nauplji* do *Aten,* iako stolicy Grecji i tamże przeniosą się wszystkie główne magistratury. — Znaczne dobra w Austrji w r. 1832 wygrał P. *Stankowicz,* całą tę wygranę obrócił na wystawienie Teatru w mieście *Zagrabiu,* i corocznie w tymże teatrze w rocznicę ciągnienia tej loterji daie się widowisko na dochód ubogich.

W kontynuacji ciągnienia 5ej klassy 44 Loterji w dniu wczorajszym, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Premjum 20,000 złp. oznaczone w planie Lit. H. otrzymał Nr 49,093 iako setny pierwszy wyciągnięty z koła w dniu 8 ciągnienia tejże klassy, na który także padła wygrana złp. 200, los wzięty u Kolektora Freundlicha w Strykowie. Po zł. 5000: Nr 27,107 u Deplera, Nr 34,079 u Wiemana, Nr 39,091 u Lewińskiego w Suwałkach. Po zł. 2500: Nr 1861 u Nelkena, Nr 11,580 u Blu-

ma i Jakubowskiego, Nr 14,176 u Aptego, Nr 14,544 u Biuma i Jakubowskiego, Nr 34,552 u Epstejna, Nr 43,816 u Rejchsztejna w Augustowie. Po złp. 2000: Nr 30,615 u Mierzeiewskiego, Nr 32,377 u u Rejchsztejna w Augustowie, Nr 35,050 u Sztolla w Turku, Nr 35,501 u Flatta w Piotrkowie, Nr 46,760 u Korngolda, Nr 50,314 u Dawidsona. Po złp. 1000: Nr 298, 806, 1692, 2356, 3232, 3491, 5188, 5497, 5540, 7913, 8046, 9157, 13,312, 13,840, 14,586, 16,820, 17,389, 17,701, 17,952, 18,031, 18,133, 18,435, 19,661, 20,018, 21,032, 21,285, 21,441, 22,340, 22,550, 23,064, 24,760, 25,399, 27,928, 28,006, 30,494, 31,746, 32,350, 33,612, 34,015, 34,553, 34,596, 35,936, 36,974, 37,179, 37,208, 38,394, 41,036, 44,350, 46,714, 47,103, 49,044, 50,661.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sapieha Xa: Xiążę z Wiednia, Grabowski Leon Hra: z Mrogi, Wilkoszewski Walen: Kommissarz Skarbo: z Kalisza, Lesiecki Jgn: Dzie: z Janowa, Kapel Pułko: z Węgrowa, Młodzianowski Cypr: Dzie: z Pilatowa, Jaraczewski Zyg: Dzie: z Xstwa Poznańskie:, Bromirski Stani: Dzie: z Łazy, Wężyk Ad: Dzie: z Babic, Wyrzykowski Józ: Dzie:.

DONIESIENIA.

Zeszłej Soboty dnia 6 b. m. przeieżdżaiąc z Lubartowa do Warszawy, od Miasta Firlej do Kocka i Wsi Wojcieszkowa, zgubiono SZKATUŁKĘ dębową, okutą żelazem, w której znajdowało się prócz różnych rzeczy, List Zastawny Lit: C. Nr 114,858, i srebrem Rubli 35 do 40. Znalazca raczy oddać takową wraz z List: Zast: do Kommissyi Prowjantskiej w Warszawie, a pieniądze znajduiące się srebrem zatrzymać sobie w nagrodę, gdyż i tak z Listu Zasta: korzystać nie może ponieważ w Dyrekcji T. K. zastrzeżenie nastąpiło.

*** Dnia 12 b. m. w przechodzie z ulicy Mazowieckiej na Królewską, zgubione zostały CHUSTKI następuiące: 2 popielate duże i 1 mała, 2 czarne duże i 1 mała z karmazynowym szlakiem, 3 niebieskie małe 4ta w 3ch kolorach, kolor żółty pella, zaś popielaty i ponsowy z iedwabiu kręconego, robotą paiączkową trojkontowe. Łaskawy znalazca lub maiący o takowych wiadomość gdzie się znajduią, raczy dać wiadomość na Krak: Przed: do Klasztoru XX. Karmelitów do X. Kozubskiego, za nagrodą ZŁOTYCH PIETNAŚCIE.

W dniu 15 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1379, prawnie zaięte ruchości iako to: Komody, Szafy, Łóżka, Krzesła, i t. p. w tymże dniu przy ulicy Królewskiej w domu pod Nr 1065, o godzinie 2 z południa iako to: Kanapa, Krzesła, Stoliki, Parawan, Lustro, Łóżka, Szafa, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.
Wincenty Martynski K. T. C. W. M.

W dniu 15 Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta w domu pod Nr 345, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją więcej daiącemu prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stoły, Lustro, Komoda, Lanszafty, Łóżko, Biórko, Bielizna, i t. p. przedmioty, a to za pieniądze natychmiast płacić się maiące. *Paweł Wretowski* K.

Dwie KSIĄŻECZKI w iezyku hebrajskim pisane, zgubione zostały na Twardej ulicy. Znalazca, raczy oddać za nagrodą 2 Talary na ulicę Twardą pod Nr 1082 do Rapiewskiego, gdyż żadnej korzyści z takowej mieć nie może.

W dniu 15 t. m. i r. b. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr 739 przy ulicy Rymarskiej sprzedanemi zostaną przez publiczną Licytacją Wina francuzkie i szampańskie. *Edward Marjewski* Kom:.

Stosownie do upoważnienia Władzy miejscowej, odbywać się będzie w Sklepie przy ulicy Freta Nr 257, publiczna Licytacja w dniach 15, 16 i następnych, z wolnej ręki, na rozmaite towary krótkie i inne przedmioty. *Anna Frybees i Współka.*

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. SNIADANIE: Prosie nadzie:, Pieczeń huzar:, Sztufada z kartofel:, Pekellejsz z krzyżowej sztukimięsa na gorąco z chrzanem, Polędwica szpiko: z kapustą czerwo:, Kapłon z ryżem. OBIAD: Barszcz z uszkami, Rosoł z taio: kaszką, Sztukamięsa biała z sosem ogór:, Sztufada, Pierogi mięsne. Kaczka z rożna z sała:, Ciasto ptysiowo lijkowe z konfitu: z pieca. KOLACJA: Perduta, Schab z buracz:, Potrawa z pulard z kalafjorami.

Jutro u Pogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Pieczeń ciele: z kornisżo:, Sztufada woło: z kartofel: angiels:, Polędwica z serde:, Kiełbasa duszona z sosem, Knedle, Bigos hultaj:, Ozor po gospodarsku, Makaron włos: z parmezo:, Węgorz maryno:, Kwiczoły, Potrawa z kaczek z kaszą perło: i grzyba:, Barszcz z rurą i uszkami, Rosoł z ryżem, etc.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połu: 1.

TEATR WIELKI. Dziś na żądanie *Zampa* zamiast *Młyna*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Wdowa i Panna*. 4ty raz *Familja Rikebur*. *Kto wie*.